

**Stanisław Dmitruk**

## **O ZDZISŁAWIE GERGOWICZU I MIECZYŚLAWIE JOKIELU**

Semestr zimowy roku akademickiego 1992/93 smutnie zapisał się w kronice naszego Wydziału. Pożegnaliśmy wówczas na zawsze pierwszego dziekana - prof. dr hab. inż. Zdzisława Gergowicza i długoletniego prodziekana - doc. dr inż. Mieczysława Jokielu. **Zdzisław Gergowicz** urodzony 20 maja 1920 r. we Lwowie rozpoczął przed wybuchem II Wojny Światowej studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Lwowskiej. W okresie od 1939 do 1944 r. pracował początkowo jako robotnik, a następnie jako technik budowlany. W latach 1942 - 1944 kontynuuje studia w "Technische Fachschule" we Lwowie. W roku 1944 wywieziony został na roboty przymusowe do Wrocławia. Bezpośrednio po wyzwoleniu zgłasza się do pracy w ekipie Uniwersytetu i Politechniki. W październiku 1945 r. zostaje powołany na stanowisko młodszego asystenta, w tym też roku uzyskuje dyplom mgra inż. na Wydziale Inżynierii Akademii Górniczej w Krakowie. W roku 1947 zostaje starszym asystentem w Katedrze Budowy Mostów. Bierze czynny udział w odbudowie Wrocławia jako pracownik Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy i weryfikator w biurach projektów. W roku 1958 uzyskuje stopień doktora nauk technicznych i zostaje Kierownikiem Zakładu Budownictwa Podziemnego w Katedrze Fundamentowania. W 1962 r. na Politechnice Gdańskiej uzyskuje stopień doktora habilitowanego i stanowisko docenta we wspomnianej katedrze. W tym okresie Ministerstwo i Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego podjęły starania o uruchomienie studiów górniczych w Politechnice Wrocławskiej. W 1962 r. powołano Studium Zaoczne, a jego Kierownikiem Zdzisława Gergowicza. Po utworzeniu Oddziału Górnictwa Odkrywkowego przy Wydziale Budownictwa Lądowego w roku 1964 powierzono Mu funkcję prodziekana d.s. tego Oddziału. W 1965 r. zostaje kierownikiem utworzonej wówczas Katedry Mechaniki Górniczej. Ostatecznie w 1968 r. kreowany zostaje Wydział Górniczy na którym sprawuje On funkcję dziekana do 1972 r. Dla tych, którym w latach 1964-1972 dane było brać udział w życiu Wydziału, to okres bardzo szczególny formowania się burzliwego rozwoju, umocnienia pozycji Wydziału i tworzenia więzi środowiskowych. W tym wszystkim zaznaczała się bardzo mocno indywidualność Dziekana. Dzięki Niemu obok specjalności górnictwo odkrywkowe powstaje specjalność górnictwo podziemne. Niewątpliwie o szybkim rozwoju nowej specjalności zadecydowały nie tylko potrzeby lecz także jej bliskość naukowym zainteresowaniom prof. Gergowicza. Również dzięki Niemu dorobkiem Wydziału stały się periodycznie powtarzane imprezy naukowe: Zimowa Szkoła Mechaniki Górnotworu i Sympozja Polsko - Francuskie. Przyjacielskie stosunki, które nawiązał z uczonymi Francji, Niemiec, Belgii i Gruzji zaowocowały wspólnymi badaniami, stażami i stypendiami naukowymi.

W czasie reorganizacji Uczelni, decyzją ówczesnych władz prof. Gergowicz przydzielony zostaje do Instytutu Geotechniki, gdzie kieruje Zakładem Geotechniki Górniczej, a od 1975 do 1990 r. pełni funkcję dyrektora. W tym okresie, w 1977 r., uzyskuje tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Aż do momentu przejścia na emeryturę Profesor był silnie związany z naszym Wydziałem. Był członkiem Rady Wydziału, brał czynny udział w jego działalności dydaktycznej i naukowej. Prof. Zdzisław Gergowicz wyrobił sobie autorytet i niezwykłą sympatię zarówno w środowisku pracowników naukowych jak i studentów, a także w przemyśle górniczym. Był członkiem Komitetu Górnictwa PAN, Międzynarodowego Komitetu Robót Podziemnych oraz kilku innych komitetów i rad naukowych. Odznaczony został m. i.n. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Edukacji Narodowej, Odznaką Budowniczego Wrocławia oraz wyróżniony bardzo licznymi odznaczeniami resortowymi i nagrodami.

Zmarł 18 września 1992 r.

**Mieczysław Jokiel** urodził się 1 listopada 1928 r. w Kępnie. Jego uzdolnienia i rzadkie cechy charakteru spowodowały, że już w czasie studiów, które odbywał na Wydziale Budownictwa, zwrócił na siebie uwagę swych nauczycieli. Jeszcze jako student został zaangażowany do pracy w Katedrze Mechaniki Budowli. Uczeń profesorów Mariana Janusza i Adama Cybulskiego stał się konsekwentnym kontynuatorem Ich szkoły, która zwracała szczególną uwagę na dydaktykę i partnerską współpracę ze studentami. Po uzyskaniu doktoratu w roku 1966 zostaje przeniesiony do Katedry Mechaniki Górniczej gdzie prowadził zajęcia dydaktyczne i zorganizował Laboratorium Mechaniki Ogólnej i Wytrzymałości Materiałów. Po reorganizacji Uczelni pracuje w Zakładzie Stereomechaniki Technicznej, którego kierownictwo obejmuje w 1972 r. Funkcję prodziekana Wydziału górniczego powierzono Mu w roku 1968. Pełni ją bez przerwy aż do 1981 r. W latach 1982 - 1987 doc. Mieczysław Jokiel był zastępcą dyrektora Filii Politechniki Wrocławskiej w Wałbrzychu., ugruntowując tam pozycję Wydziału Górniczego w środowisku tego Zagłębia. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i licznymi odznaczeniami, został też laureatem Nagrody Senatu naszej Uczelni. Warto przypomnieć, że wniosek Rady Wydziału o przyznanie tego wysoko cenionego wyróżnienia przyjęty został jednogłośnie. Pozostawił po sobie szereg znaczących prac, głównie z dziedziny badań modelowych oraz przede wszystkim liczne opracowania i pomoce dydaktyczne. Dydaktyka i praca ze studentami były jego życiową pasją. Ze studentami łączyła Go gorąca więź, którą potrafił łączyć z wysokimi wymaganiami. Te pozornie sprzeczne cechy sprawiły, że był On niewątpliwie najpopularniejszym i szanowanym pracownikiem Wydziału. Nie mniejsze było Jego emocjonalne zaangażowanie w sprawy Wydziału. o którego dobro walczył wytrwale, niejednokrotnie ze szkodą dla własnych interesów. Był człowiekiem bardzo różnym od stereotypu obecnego czasu. Nie błyszczał, nie starał się być widocznym, nie dbał o formalne wskaźniki zapewniające karierę. Był bez reszty oddany temu, co określa się jako etos

pracownika uczelni. Już w czasie choroby wydał dwa tomy skryptu podsumowujące Jego dorobek dydaktyczny. Pracując nad tomem trzecim nie był już w stanie pisać i uciekał się do pomocy dyktafonu. Niestety doprowadzić tej pracy do końca już się nie udało. Jak był ceniony niech świadczy fakt, że przy dorocznych uroczystościach barbórkowych samorzutnie formowały się delegacje dawnych jego uczniów udających się by spędzić w Jego towarzystwie choć krótkie chwile. Tak było jeszcze w grudniu 1992 r. Według świadectwa spowiednika, który towarzyszył Mu w przygotowaniach do pożegnania z tym światem, było to jak najbardziej godne odejście. Zmarł 26 lutego 1993 r.

Obaj zapracowali sobie na trwały ślad w historii naszego Wydziału. Fakty, które trzeba było przytoczyć nie mówią wszystkiego i nie mogą oddać tego, czym dla niego byli. Dla nas, którym dane było stykać się z Nimi na codzień, wiadomo jaką tworzyli atmosferę i więzi łączące społeczność wydziałową. Wiele mówią nam nadane im "pseudonimy"; pierwszemu - de Gaulle, drugiemu - Yogi. Oddawały one fizyczne i duchowe rysy Ich postaci, także niepowtarzalną atmosferę, którą stworzyli na Wydziale. Aby ją zobrazować przypomnijmy anegdotę. W okresie eskalacji "zimnej wojny" odmówiono Dziekanowi wizy wjazdowej do Francji, natychmiast znajdując przyczynę. Przecież w Paryżu nie może być jednocześnie dwu de Gaullów ! Z Yogim takich przypadków nie było. Nigdy nie starał się wyjechać do Stanów Zjednoczonych.